

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerczy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz 2 K. 50 h. z 2-krot. wysyłką 3 K. — h.
kwartał 7 K. 50 h. wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Korun.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia

Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz petirowy lub jego miejsce 20 hal. Nadesłane za wiersz petirowy lub jego miejsce 80 halerczy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach itp. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halerczy. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Niedziela, 28 kwietnia.

Intona: Rzym.-kat. Dzisiaj: F. 4 po W. Witalisa. Jutro: Piotra M. — Gr.-kat. Dzisiaj: 15. N. 6 Post. Hł. 6. Jutro: 16. Ahabii M. — Słowiański: Dzisiaj: Żywistawa. Jutro: Bogostawa.

Wschód słońca 4:54, zachód 7:02

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*, 8:35, 2:45*, 6:35, 11, 12:45*, 4:05; do Rzeszowa 4:05; do Podwołoczysk 6:20, 10:55, 2:21*, 6:15, 9:50; do Czerniowca 6:15, 9:20, 2:40*, 10:40, 2:51*; do Kołomyj 3:30; do Strzyżowa 11:30; do Ławocznego 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora 8:55, 4:15, 10:51; do Jaworowa 6:55, 6—; do Rawy 7:25; 11:35 (co niedzielę); do Bełzca 10:45; do Stanisławowa 5:58, do Husiatyna 9:10.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego” otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczorem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka otwarta codziennie od 9—2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku) od 9—1 nadto we wtorek i piątek od 3—5, w niedzielę od 1—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do 11 i od 4—7 po południu codziennie prócz soboty. Muzeum Dzieduszyckich. (Teatralna 18) w niedzielę od g. 10—1 (I piętro), w czwartek od g. 10—1 (I i II piętro) w inne dni za zgłoszeniem prócz soboty. — Biblioteka Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codziennie 10—2 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) codziennie od g. 4—7 z wyjątkiem sobót. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) srody, soboty i niedziele od 11—12. — Bibliot. Polit. 10—1, i od 4—8 w, w niedziele, poniedziałku i święta od 10—1. Bibl. I. Szewczenki (ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedziel i św. ruskich). Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorek, srody, piątku, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyznaniowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczór. Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, I p.) otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedzielę i święta 10—12 w poł.

Wystawy stale. Wystawa w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—4. Opłata w dni powszednie 1 kor., w niedzielę 50 h., (studenci 20 hal.).

Posiedzenia i zgromadzenia. Konstytuujące zgromadzenie Koła niemieckiego T. S. L. im. Michała Michalskiego o godz. 11 w ratuszu. — Walne zgromadzenie Tow. ochotniczej straży ogniowej „Sokół” o g. 9 r. w lokalu Towarzystwa w ratuszu. — Walne zgrom. lwowskiego oddziału Tow. wzaj. ubezpiecz. urzędników prywatnych o g. 3 pop. w hotelu George'a.

Obchód Konstytucji 3 Maja w Czytelni T. S. L. im. B. Goldmana (Stoneczna 28) o g. 8 w.

Koncert Tow. śpiewackiego „Echo” w sali „Sokół” o g. 7:30 w.

29)

KAROL LARSEN.

Historia jakich wiele.

Z oryginału duńskiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa. Współczesnym stałom małżeńskim poświęca autor.

(Ciąg dalszy).

Nie zaszło nic. Nie stało się nic. Henryk zastanawiał się nad tym, to nad owym punktem rozmowy i wypowiadał swoje spostrzeżenia. Antoninie przyszedł na myśl jej dawny symbol z łopatami, wydobywającymi i wyrzucającymi powietrze, nic, tylko powietrze.

Czyż on nie odczuł stanowczej zmiany, jaka w niej zaszła? Lub może tylko udaje, jakoby nic nie zauważył, aby dozwolić wszystkiemu przejść, poczem wróci do dawnego trybu?

Niekiedy zdawało się jej, że tego męża, z którym żyła przeszło dwadzieścia lat, otacza jakaś tajemniczość. Jak gdyby się odgradził murem ochronnym, murem pewności i uprzejmości, za którym jednak krył się człowiek czujny, wiedzący dokładnie o wszystkim, co mogłoby grozić jego spokojowi i zadowoleniu. Człowiek, któremu ów spokój i zadowolenie były tak drogie, że z zimną krwią poświęciłby dla nich szczęście drugich.

Czyż ma go wystawić na próbę? Szpiegować? Postarać się o zdemaskowanie go? Mogłoby się powieść.

Ale nie, tego nie potrafi. Nagle całą jej istotę przeniknęła pełna miłości tęsknota do niego. Nie mogła

Widowska i zabawy. Wieczornica w „Skale” o g. 7:30 w.

Teatr miejski. Dzisiaj o g. 3:30 pop. „Moralność pani Dulskiej”, tragifarsa w 3 aktach G. Zapolskiej; o godz. 7 w. „Wesoła wdówka”, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

Tow. wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia plenarnego przyjęto przedłożone przez p. Sierhiejewicza sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie bursy im. hr. Borkowskiego i w myśl wniosku referenta uchwalono należąca do towarzystwa realność, w której mieści się bursa, objąć na własność funduszu bursowego i zaciągnąć na ten cel pożyczkę hipoteczną w Banku krajowym, polecono dalej komisji bursowej, złożonej z członków wydziału centralnego i przybranych członków wydziału powiatowego lwowskiego, możliwą oszczędność w granicach budżetu bursowego, wreszcie wyrażono gorące podziękowanie członkom komisji bursowej z prośbą o dalsze zajmowanie się bursą.

Nastąpiły wnioski wydziału centralnego. Przyjęto między innymi wniosek o upoważnienie wydziału centralnego do zawarcia transakcji ubezpieczeniowych ze „Związkiem stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych”, oraz z innymi grupami zawodowymi urzędników prywatnych, któreby chciały przystąpić do towarzystwa na zasadach przysiężnej emerytalnej.

P. Dołżycki przedstawił wreszcie wnioski w sprawie urzędzenia jubileuszu towarzystwa, jaki przypada w przyszłym 40 roku istnienia towarzystwa. Wnioski te, obejmujące szczegóły programu obchodu, po krótkiej dyskusji przekazano wydziałowi centralnemu, który upoważniona do urzędzenia tego obchodu w czasie dorocznego Zjazdu delegatów.

Z kolei przyjęto następujący wniosek komisji statutowej:

„Upoważnia się wydział centralny, aby w razie zgłoszenia się w r. 1908 o rentę na starość członków-jubilatów, którzy ukończyli 40 lat należenia do towarzystwa, a nie ukończyli jeszcze 65 lat życia — przyznał im tę rentę i wydatek na ten cel za r. 1908 pokrył z funduszu kosztów zarządu o tyle, o ile bilans asekuracyjno-techniczny za r. 1907 nie wykaże, że kwota ta może być pokryta z nadwyżki funduszu „Kasy emerytalnej”.

Z porządku dziennego przyszło sprawozdanie komisji petycyjnej. Na wniosek referenta p. Polaszka udzielono szereg zapomóg dla członków-emerytów, wdów i sierót po członkach. Następnie referent komisji sty-

się powstrzymał, lecz podeszła ku niemu, objęła go za szyję i rzekła:

— Henryku, gniewasz się na mnie?

Spotkała się ze spojrzeniem trochę niepewnym i trwożnym, które ją zabolalo.

Wyczytała w niem niepokój, aby za wszelką cenę uniknąć nieprzyjemności, które mogłyby zepsuć mu spokojny nastrój, a do tego o tak spóźnionej porze.

Ale gdy pochylił się nad nią i zapytał:

— O cóż miałbym się na ciebie gniewać, Tosienko? — brzmiała w tych słowach taka dobroć i miłujące przyznanie się do słabości, że uczuła się wzruszoną.

Przytuliła się do niego za całą odpowiedź i ucałowała go.

Czyż nigdy więc nie nadejdzie chwila, w której bez wszelkich objaśnień i tłumaczeń porozumieją się bez słów, bez pedantycznych, niedostatecznych słów? Czyż nie przytuli jej do siebie, jak dawniej — o czym marzyła i do czego wdychała?

Lecz nie. Wypowiedział dużo uprzejmych, tkliwych słów o tem, jak on ją kocha, jaka była miła dzisiejszego wieczora — wszystko tylko nie to, o co jej chodziło.

A gdy po chwili ozwały się uderzenia delikatnej jej zegarka z lapis lazuli, dodał:

— Późno już, czas się położyć, Tosiu.

Cichutko wysunęła się z jego objęć i pozwoiliła się pocałować na dobranoc.

Przymknęła oczy, bo nie chciała patrzeć.

— Ja jeszcze posiedzę trochę, muszę coś przygotować na jutrzejszy wykład.

Otworzyła oczy i uśmiechnęła się — gdyby on wiedział dlaczego!

Więc nic nie rozumiał lub nie chciał zrozumieć.

pendyjnej p. Reimer przedłożył sprawozdanie tej komisji, i w myśl jej wniosków rozdzielono pozostające w dyspozycji towarzystwa stypendya w następujący sposób:

— Stypendya z fundacji im. A. Rogali Zawadzkiego po 160 koron nadano: Szumańskiemu, Krupińskiemu i Święcickiemu, z fundacji im. H. Stupnickiego w kwocie 160 kor. p. M. T. Wątorskiej, a trzy posagi po 400 koron z fundacji im. hr. Zamoyskiego przyznano pp. Dumnickiej, Madejskiej i Melchertównie.

Z porządku dziennego nastąpił wybór uzupełniającego 4 członków wydziału centralnego. Wybrani zostali ponownie przez akłamację pp. S. Gostyński, Bol. Lewicki, dr. H. Szymański i dr. K. Zgórski.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

Wiadomości krakowskie.

Kraków. (Tel. pryw.). Tegoroczne posiedzenie rady nadzorczej Tow. Wzaj. Ubezpiecz. oraz zjazd delegatów odbędzie się w czerwcu po wyborach do Rady państwa.

Kraków. (Tel. pryw.). Wczoraj po południu odbyło się zgromadzenie nowych akcyonaryuszów Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu, na którym było reprezentowanych 4861 akcji i kapitał w kwocie 1,944.000 koron. Obradom przewodniczył prezes Rady zawiadowczej p. Jan Goetz-Okocimski. Przewodniczący przedstawił zgromadzeniu nowych dyrektorów pp. Mieczysława Sędzimiry i Alberta Ungara. Zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie z czynności w r. 1906 i zamknięcie rachunkowe, wykazujące zwyżkę w kwocie 25.945 koron. Radzie zawiadowczej i dyrekcji udzielono absolutorium a na wniosek dr. Steczkowskiego ze Lwowa nadwyżkę przelano do funduszu pensyjnego urzędników. Wybrano komisję rewizyjną.

Bezpośrednio po zgromadzeniu odbyło się posiedzenie Rady zawiadowczej, na którym prezesem jej wybrano p. Jana Goetza-Okocimskiego, a wiceprezesem p. Juliusza Nossala, dyrektora austriackiego Zakładu kredytowego w Wiedniu.

Zmiany w ministerstwie skarbu.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Conserv. Corresp.” donosi, że w ministerstwie skarbu niebawem nastąpią znaczne zmiany personalne. Na pensję mają pójść szef sekcji Froschauer, szef sekcji bar. Jorkasch-Koch i dr. Gruber. Natomiast wiceprezydent dolno-austriackiej dyrekcji skarbu dr. Aleksander Stitzmüller, który dawniej był czynnym w ministerstwie skarbu, powołanym ma być na pierwszego szefa sekcji. Jego następcą w krajowej dyrekcji skarbu ma być zamianowany radca ministeryalny

Powoli odeszła do swojej sypialni.

A gdy rozpięła włosy i rozbięła się, czyniąc to wszystko machinalnie, wpadła w zadumę. Nie myślała o niczem określonym, tylko ogólnie o tem, że wszystko wymyka się jej z rąk i staje się szare, szare.

Usiłowała rozumować, że może była zanadto prędką, Henryk jest spokojny, powolny. Może więc to nadejdzie później.

Ale nie — prawdziwe wydarzenia życiowe spadają nagle — nikt przecież nie mówi o powolnym spadnięciu, o powolnej radości, lecz o powolnym skonię — tłumaczyła sobie.

Tak, powolny skon — otóż to! Henryk spowił ją w piękne słowa i łagodne pieszczoty, jak się pieści kogoś chorego. A potem zostawił ją samą, aby się zająć jakimiś drobiazgami, bo nie może wstać wcześniej! Czyż w tem co złego? Nie, zwyczajna rzecz — właśnie, że zwyczajna. Kiedy ona czuła całkiem inaczej, niż zwykle i czekała, spodziewała się, dałaby życie za coś niezwykłego, budzącego się w nim znowu.

W jakiś czas potem, gdy już leżała w łóżku i zgasła światło, puściły się z jej oczu łzy, na które się długo zbierało i poczęły spływać po twarzy, jak małemu dziecku.

Lecz po chwili płacz przeszedł w łkanie, wstrząsające całym jej ciałem, tak, że gryzła chusteczkę, aby nikt nie posłyszał, że płacze tak bez pamięci, bo to okropnie głupio, głupio, głupio! To przecież nie pomoże, nic już nie pomoże. Chodzi tylko o to, żeby zobojętnieć, stać się twardą, nie szafować bez potrzeby najlepszymi swoimi uczuciami.

(C. d. n.)

dr. Eugeniusz Beck. Przełożonym biura prezydyjnego w ministerstwie skarbu ma zostać dr. Scheichenstuel, który mianowany będzie szefem sekcji.

Cesarz w Pradze.

Praga. (TBK.) „Prager Abendblatt“ donosi, iż cesarz wyjedzie z Pragi w poniedziałek o g. 8 m. 30 rano. Cesarz zastrzegł sobie, aby nie było żadnych pożegnań.

To samo pismo donosi, iż z powodu ustawicznej słoty, Rada miejska w Pradze odwołała zapowiedzianą iluminację.

Praga. (TBK.) Wczoraj o g. 6 wieczorem odbył się obiad dworski.

Z Węgier.

Budapeszt. (TBK.) Wczoraj prezydent gabinetu dr. Wekerle odbył konferencję z banem Chorwacyi hr. Pejacsevichem i ministrem Chorwacyi Jossipowiczem. Pogłoska, jakoby Jossipowicz miał podać się do dymisji, jest nieuzasadniona.

Budapeszt. (TBK.) Sejm węgierski na wczorajszym posiedzeniu po załatwieniu szeregu przedłożeń o kolejach lokalnych uchwalił wniosek komisji o zniesienie nietykalności posła Lengyela, którego wydania domaga się prokurator w sprawie znanej kradzieży aktów z najwyższego trybunału obrachunkowego. Komisja w motywach podnosi, że dlatego czyni wniosek o zniesienie nietykalności p. Lengyela, że chce mu dać możliwość, aby w obronie swej czci sprawę tej kradzieży wyjaśnił.

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek. Pod obrady przyjdzie przedłożenie w sprawie inartykulowania wydatków wspólnych w r. 1905.

Wypadek w kamieniołomie.

Tryjest. (TBK.) Dzienniki donoszą z Gorycyi, że onegdaj w jednym z kamieniołomów w pobliżu miasta, usuwająca się ziemia zasypała 5 robotników. Cztery z nich zginęli na miejscu, jeden jest raniony.

Sytuacja w Rosyi.

Petersburg. (Pet. Ag.) Wśród „prawdziwie rosyjskich ludzi“ zapanowało wielkie wzburzenie z powodu artykułu „Rossii“ oraz z powodu rewizji w redakcji „Russkoje Znamia“.

Byłoby członka Dumy, Lwowa, wymieniają jako następcę Szwanebacha.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit“ donosi z Petersburga, że pogłoski, jakoby Lwow powołany miał być do gabinetu, są zupełnie bezpodstawne, tak samo jak wieści o przyszłym gabinecie, utworzonym z kadetów. Kombinacje te zdradzają tylko intrygi knute przeciwko gabinetowi Stołypina.

Również i „N. Fr. Presse“ zaprzecza wieściom o rekonstrukcji gabinetu w duchu liberalnym, stwierdzając, że car pragnie pracować jedynie z obecną Dumą.

Berlin. (Tel. wł.) „Vorwärts“ w depeszy z Petersburga zaprzecza pogłoskom o rekonstrukcji gabinetu, podając, że Stołypin na bezpośrednie zapytanie, wystosowane do niego w tej mierze, odpowiedział, że niema w tem ani słowa prawdy.

Berlin. (Tel. wł.) Z Moskwy donoszą, że w polowie maja b. r. odbędzie się za granicą zjazd rosyjskich socjalnych demokratów, do którego przywiązuje wielkie znaczenie polityczne. Wynik zjazdu będzie miażdżącym również i dla dalszego rozwoju ruchu wolnościowego i losu Dumy państwowej. Prawowierni marksści oświadczają, że Duma obecnie jest niezdolną do pracy i uważają, że jedynie agitacja może w obecnej chwili pomóc stronnictwu. Zarazem odrzucają oni wszelkie współdziałanie z innymi stronnictwami w Dumie.

Natomiast druga frakcja socjalistyczna t. zw. „ewolucyoniści“ są za utrzymaniem Dumy i za łączeniem się z innymi stronnictwami i potępiają spiski, będące za zorganizowaną walką klasową. Delegatów na zjazd mianowano 55. Miarodajnymi dla wyboru byli członkowie żydowskiego „Bundu, którzy zajmują stanowisko pośrednie.

Petersburg. (Tel. wł.) „Rossija“, organ urzędowy, pomieszcza ostry artykuł wstępny, wymierzony przeciwko autonomii Królestwa Polskiego.

Petersburg. (Tel. wł.) „Nowosti“ piszą, że otrzymały informacje od kogoś, kto rozmawiał z ministrem sprawiedliwości Szczegłowitowem, że żadne przygotowania do ogłoszenia amnestyi nie są przeprowadzane i że wszelkie pogłoski w tej kwestyi są mylne.

Petersburg. (Tel. wł.) „Russkoje Znamia“ ogłasza wezwanie do cara, w którym czyni się cara odpowiedzialnym za prawdopodobny rozlew krwi w tym wypadku, jeżeli Duma nie rozwiąże.

Z zamętu.

Rewel. (Tel. pryw.). Z powodu żądania robotników zaprowadzenia 7-godzinnego dnia roboczego w sobotę dyrektora zakładów metalurgicznych uwolniła wszystkich robotników.

Warszawa. (Tel. wł.) Właściciela drukarni Abr. Edelsteina izba sądowa skazała za wydrukowanie 18 numeru gazety „Robotnik warszawski“, tudzież programu partji socjalno-demokratycznej, na 8 miesięcy twierdzy.

Łódź. (Tel. wł.) Aresztowany przed 10 dniami właściciel cukierni Ernest Barcz, u którego znaleziono stary rewolwer, został administracyjnie skazany na 3 miesiące więzienia i wysłanie z Królestwa Polskiego na cały czas trwania stanu wojennego.

W Pabjanicach od ostatniego zabójstwa dwóch strażników zaprowadziły silne represye. Wojsko i policja

rewiduje przechodniów stale wieczorem, sklepy zamykają o 7 wieczorem. Liczne aresztowania na porządku dziennym.

Od dwóch dni niema krwawych rozpraw i walk bratobójczych.

Warszawa. (Tel. wł.) Uczestnikowi napadu na pociąg pod Herbami, Małachowskiemu gen. gubernator zamienił karę śmierci na dożywotnie ciężkie roboty.

Lublin. (Tel. wł.) „Ziemia lubelska“ donosi: Bandyta Franciszek Lis, ujęty przy pomocy artylerji w Sławinku, zmarł w szpitalu wojskowym. Zmarły opryszek liczył lat około trzydziestu. Niegdyś rymarz z zawodu, przedstawiał typ człowieka z niesłychanym temperamentem, który przy innych okolicznościach mógł być pożytecznym człowiekiem. Ruch tak zwany rewolucyjny sprowadził go na drogę występku i zbrodni. Zmarły, jak zresztą obecnie większość bandytów, należał podobno do organizacji socjalistycznych i niepoślednią w nich odgrywał rolę. Wykolejony z życia, spadał coraz niżej i wreszcie stał się niebezpiecznym dla okolicy opryskiem. Odziany był w ubranie hr. Stodnickiego, pochodzące z ostatnich rabunków, które zorganizował.

Z Dumy.

Łódź. (Tel. wł.) „Rozwój“ donosi, że stan zdrowia posła m. Łodzi Babickiego znacznie się polepszył.

Pogłoski o tem, jakoby adw. Babicki miał złożyć mandat, są bezpodstawne, gdyż stan jego zdrowia nie wymaga tego.

Petersburg. (Tel. wł.) Porucznik Ponomarjew, pomocnik naczelnika ochrony pałacu Taurydżkiego, został z rozporządzenia Stołypina usunięty z zajmowanego stanowiska.

Petersburg. (Pet. Ag. Tel.) Rada ministrów uchwaliła wczoraj przedłożyć Dumie projekt ustawy o utworzeniu uniwersytetu w Saratowie.

Petersburg. (Pet. Ag. Tel.) Car przyjął wczoraj po południu 20 chłopów, posłów z prawicy, którzy wręczyli mu adres. Car podziękował za wyrażone mu uczucia wierności i rozmawiał z każdym z członków deputacji. Po audyencji podano członkom deputacji przekąskę.

Procesy w zaborze pruskim.

Poznań. (Tel. wł.) Jadwiga Wrzesińska, oskarżona o rozszerzanie tajemne odezwy, wzywających do strajku szkolnego, została przez sąd uwolniona.

Sejm pruski.

Berlin. (TBK.) Sejm pruski załatwił wczoraj budżet w trzecim czytaniu.

Berlin. (TBK.) Biuro Wolfa donosi: Stronnictwa konserwatywne i wolnokonserwatywne uczyniły wniosek, aby sejm wyraził rządowi żywe ubolewanie z tego powodu, iż nie zdołał w tej sesji przedłożyć zapowiedzianego w mowie tronowej projektu o ochronie niemieckości i wezwał rząd, aby postarał się przedłożyć na najbliższej sesji projekt celem silnego i skutecznego prowadzenia dalszej polityki, dążącej do ochrony niemieckości w prowincjach wschodnich. Wniosek zawiera wskazówki dalszego postępowania.

Parlament niemiecki.

Berlin. (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego podczas obrad nad etatem pocztowym, zabrał głos p. Gamp (partya rządowa) i uczynił wniosek o przyznanie dodatków dla urzędników pocztowych we wschodnich prowincjach państwa.

Sekretarz stanu hr. Stengel wyjaśnił, że rząd nie przedłożył ponownie kredytu dodatkowego dlatego, ponieważ dodatek ten skreślono w budżetach na r. 1904 i 1905. Postawiona wczoraj przez p. Pachnickego rezolucja odstępuje od dotychczasowego zwyczaju o tyle, że chce uczynić dodatek ten nieodwołalnym. Rząd zastrzega sobie zaięcie stanowiska co do tej sprawy przy trzecim czytaniu budżetu. Dalszy ciąg obrad w poniedziałek.

Wystawa sztuki w Wenecyi.

Wenecya. (TBK.) Wczoraj hr. Turynu w zastępstwie króla włoskiego dokonał otwarcia VII międzynarodowej wystawy sztuki. W uroczystości otwarcia wziął udział minister oświaty i przedstawiciele władz.

Tryjest. (TBK.) Dyrekcja Lloyd'a austriackiego ogłasza, że, aby uczynić zadość podniesionym żądaniom, na czas wystawy sztuki w Wenecyi będą kursowały jego parowce od 5 maja do października codziennie między Tryjestem a Wenecją.

Fortyfikowanie północnych Włoch.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit“ dowiaduje się z Wenecyi, że Włochy pracują gorączkowo nad wykończeniem fortyfikacji lądowych i morskich w Wenecyi, które będą zupełnie zmodernizowane. Uzbrojenie dokonane będzie ciężkimi działami. Specjalnie potężną twierdzę utworzy miejscowość Mestre. Równie gorączkowo pracują nad fortyfikacjami w Weronie, która otoczona będzie całym pasem fortów i przedstawiać będzie obóz uzbrojony według najświeższych zdobyczy wiedzy.

Z Francyi.

Paryż. (TBK.) Jak słyhać, minister oświaty proponuje na najbliższej Radzie ministerjalnej usunięcie sekretarza syndykatu nauczycieli Negrego, pomimo tego, że rada dyscyplinarna uwolniła go.

Paryż. (TBK.) Z Rzymu donoszą, że Watykan przesłał biskupowi Orleanu wskazówkę, aby nie wziął udziału w uroczystości na cześć Joanny d'Arc w ra-

zie, jeśli wolnomularzoni, wyznaczone będzie miejsce w pochodzie.

Paryż. (TBK.) Restauratorzy oświadczyli, iż nie wejdą w rokowania z kelnerami i raczej zamkną restauracje.

Paryż. (TBK.) Zastrajkowało tu 2.000 kucharzy i pomocników kucharskich.

Po wyborach w Hiszpanii.

Madryt. (TBK.) Wczoraj ogłoszony został manifest, podpisany przez 900 republikanów, a krytykujący ostro politykę Salmerona, przywódcy stronnictwa republikańskiego i przypisujący tej polityce zwycięstwo klerykałów i karlistów przy ostatnich wyborach do Kortezów.

„Rendez-vous“ w Hadze.

Londyn. (Tel. wł.) Agitator za pokojem powszechnym Stead zaprosił dramaturga Shawa do wzięcia udziału w zamierzonym humanitarnym „rendez-vous“ wszystkich ludów w Hadze. Shaw odrzucił tę propozycję, jako niedorzeczną.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ministrowie Pacak i Forst w nadchodzącym tygodniu wystąpią przed swoimi wyborcami.

Wiedeń. (TBK.) Arcyksiążę Franciszek Karol dokonał wczoraj otwarcia wystawy wychowania, ochrony i dobra dzieci.

Budapeszt. (TBK.) Z licznych miejscowości w górnych Węgrzech donoszą o gwałtownych śnieżycach.

Bytom. (TBK.) Wczoraj popołudniu spadł tu śnieg.

Genua. (TBK.) Przybył tu król Siamu.

Ruch przedwyborczy.

Z okręgu VII we Lwowie otrzymujemy informację, że kandydatura narodowa p. Marcscha zdobywa sobie coraz większe uznanie. Zwłaszcza robotnicy kolejowi oświadczają się coraz głośniejszemu z tem, że ani Hudec, ani żaden inny narzucony kandydat nie uzyska w tajnym głosowaniu ich poparcia.

Z Mikołajowa piszą nam:

Na zaproszenie komitetu miejscowego odbył się dnia 25 bm. w Mikołajowie nad Dn. wiec przedwyborczy, na którym przedstawił się kandydat z 57 okręgu wyborczego p. Fryderyk hr. Skarbek. Mimo złej pogody i gorącej roboty w polu, zgromadziło się około 1.000 osób, przeważnie ruscy mieszcianie i okoliczni włościanie. Kandydatura p. hr. Skarbka została przyjęta jednogłośnie, wśród ogólnego bardzo przychylnego nastroju zebranych dla osoby kandydata, który się cieszy tutaj ogólną sympatją i zaufaniem.

NA MARGINESIE.

TELEGRAM.

Z okazji uroczystości rodzinnej, doręczono telegram z życzeniami od jednego z dostojników Kościoła Dzieci pochyliły główki nad tą kartą i czytają:

— Przesyłam błogosławieństwo i caładusza raduje się. Niech dzień ten świeci światłem nie gasnacem zapisze się w pamięci młodej duszy.

— Mamo! dlaczego ksiądz . . . nie umie po polsku pisać?

— Jak możesz o to pytać? Nie widzisz, że to drukowała maszyna...

— A przecież są maszyny, które umieją po polsku pisać? Przychodzą z Tow. Szkoły ludowej, tam niema błędów takich szkodliwych, jak w tym telegramie.

— Tu — maszyna niemiecka...

— A telegram polski?

I zaniósł się dzieci serdecznym śmiechem... nad maszyną niemiecką.

JAN ŚWIERK.

Wiadomości bieżące.

Spozatrzenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 27 kwietnia b. r.:

| Godzina (Czas lwwowski) | Ciśnie- nie w mm. | Tempe- ratura C. | Wiatr | Opad w 24 c. (g. 400) | | Temperatura | |
|-------------------------------|-------------------------|------------------------|-------|-----------------------------|----------------|----------------|----------------|
| | | | | Naj- wyższa | Naj- niższa | Naj- wyższa | Naj- niższa |
| 7 rano | 726.00 | 5.2 | S-2 | | | | |
| 2 popoł. | 723.60 | 3.4 | SW-4 | 2.2 | | 8.6 | 0.2 |
| 9 wiecz. | 721.40 | 3.9 | SSW-2 | | | | |

Uwaga: Zmienne zachmurzenie, kilkakrotnie deszcz ze śniegiem.

Wiedeń. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicyi wschodniej:

Przeważnie pochmurno, aż całkiem pochmurno, deszczowo, żywe wiatry, chłodno.

W Galicyi zachodniej:

Po większej części pochmurno, małe opady, żywe wiatry, chłodno, zwolna lepiej.

Z Politechniki. Minister wyznał i oświaty zamianował nadzwyczajnego profesora rysunków odręcznych

cić będzie nasza dziatwa. Dobrany program wykonają same dzieci, u których budzi się już miłość Ojczyzny i czynu dla niej, to też i my starsi dajmy dowód, że szanujemy pracę tych maleńkich.

„Niech tam nie braknie nikogo, w kim polskie serce bije,

Kto kocha Boga i ludzkość, ten dla Ojczyzny żyje!“

Z Sokola-Macierzy. Zarząd oddziału żeńskiego „Sokola-Macierzy“ wzywa wszystkie druchny „do szeregu“. Ćwiczenia złotowe rozpoczęte. Prowadzi je druha naczelnik Antoni Durski. Wzór stroju ćwiczebnego dla pań oglądać można w kancelaryi „Sokola-Macierzy“.

Wystawa art. Gwozdeckiego wzbogaconą została kilkoma nowemi pracami w miejsce wysłanych do monachijskiej secesyi, dokąd artysta został zaproszony. Między innymi wystawiono dużych rozmiarów obraz „Anioł siewca“ z cyklu „Anioł“, nad którym pracuje obecnie autor.

Obchód rocznicy 3 Maja odbył się w piątek popołudniu, w cegielni Domaszewicza na Snopkowie. Zgromadzonym robotnikom wyjaśnił myśl konstytucyi ks. Dziurzyński, następnie przemówiło dwóch robotników i jeden z gości; doroczną tę uroczystość zakończyły spiewy i deklamacye.

Groźba rozruchów antyżydowskich. Jak doniosły bukowińskie pisma niemieckie -- co podaliśmy przed kilku dniami w naszym piśmie -- w miejscowości Putilla na Bukowinie, jak również w okolicy Roztoki, Jablonicy i Selatynu chłopcy zajmują coraz groźniejszą postawę wobec żydów, grożąc rozruchami podczas świąt greck. kat. Miejscowa żandarmerya aresztowała 4 głównych podżegaczy, a na telegraficzne urgensy posterunku żandarmeryi w Putilli wzmocniono załogę o 20 żandarmów i skonsygnowano w całej okolicy oddziały wojska.

W sprawie tej zabrała głos „ukraińsko“ „Bukowyna“, sprzeciwiając się tym nadzwyczajnym środkom ochrony, które są „nie tylko niepotrzebne, ale nawet niepożyteczne, bo zwracają uwagę ludzi na to, od czego tutaj ludzie są dalecy“.

Jak dalecy są ci ludzie od tego, trudno tę odległość zmierzyć, ale pisze „Bukowyna“, że „prawdą jest, że w dwu wsiach gadał o rozruchach niektórzy z młodzieniaszków, ale ci ludzie i ich słowa nie powinny zaniepokoić nikogo“, a dalej, że „można być pewnym, że święta miną spokojnie tembardziej, że o żadnych rozruchach nie śni się nikomu z poważnych ludzi“. Co jednak śni się niepoważnym ludziom, o tem „Bukowyna“ dyskretnie milczy.

Wzmianki te -- jak podaje „Dziło“ -- podał redaktor „Bukowyny“, p. Łucki, „który był w miejscowościach, gdzie zwoływał wiece przedwyborcze poseł Wassylko i gdzie niby to zanosi się na coś niebezpiecznego“.

P. Wassylko wysłał obecnie do wszystkich górskich „Siczy“ listy, w których prosi, aby nie dali się nikomu sprowokować. „Bukowyna“ twierdzi zresztą, że „może z całą pewnością uspokoić wszystkich zatrwożonych, że stanowczo w górach nie przyjdzie do żadnych rozruchów“.

Dziwnie wygląda całe to wyjaśnienie „Bukowyny“, dziwnie ten związek wieców p. Wassylki z pogłoskami o pogromach i „gadaniami młodzieńców, z których głównie rekrutują się członkowie „Siczy“ i zwolennicy p. Wassylki o rozruchach, dziwnie następnie związek pomiędzy listami p. Wassylki, a pewnością, że rozruchów stanowczo nie będzie.

Charakterystyczną jest konkluzja „Dziła“, które twierdzi, „rzecz jasna, że te fałszywe wieści rozpuścił ktoś, kto chce zaszkodzić kandydaturze pana Wassylki“.

Taktyka Rusinów widocznie wszędzie jest jednaka

Zamach samobójczy kaleki. Onegdaj aresztowała policja kalekę Grzegorza Sanatowskiego, który wskutek odmrożenia stracił ubiegłej zimy obie nogi. Wobec tego, że Sanatowski nie jest przynależny do Lwowa i nie ma żadnych środków do życia, osadzono go na razie w aresztach polic., aby go następnie odstawić do miejsca przynależności, Jaworowa. W kaźni popsuka mu się jedna z kuli, na których chodził, a mimo prośb biedaka nie dano mu kuli naprawić i odstawiono go wczoraj na dworzec kolej. celem odesłania do Jaworowa. Wsadzono go do wagonu i tu rozżalony tem wszystkim, biedak pchnął się nożem w pierś. Wyniesiono go z wagonu i zawieziono pogotowie stacyi ratunkowej, która po przewiezieniu zaopatrzeniu odwozła ranionego do szpitala powszechnego.

Egzotyczni nożowcy. Do Lwowa zawitali przed kilku dniami dwaj kupcy z Persyi Nizem Bobo z Urmii i Pinkas Chanuka z Salmos, a lwowski żargonowy „Tagblatt“ poleca ich ludności żydowskiej, jako kolektantów, zbierających na ofiary rozruchów w Rumunii.

Wczoraj wieczorem zgłosił się Bobo w policji ze skargą na zamieszkałego razem z nim Chanuka, iż ten ukradł mu z kieszeni 150 rubli i w sprzeczce, z tego powodu wynikłej, zadał mu kilka pchnięć nożem w uda i brzuch.

Policja ma niemały kłopot z tymi egzotycznymi nożowcami, gdyż nie umieją mówić innym językiem, jak tylko po persku i hebrajsku, porozumiewa się więc z nimi przez tłumaczy, zgłaszających się na ochotnika, lecz z wielką trudnością.

Skonfiskowane pierścionki. Policja lwowska skonfiskowała u jednego ze znanych złodziei 4 złote pierścionki, 3 męskie i 1 damski. Pierścionek damski z emaliowaną Matką Boską Częstochowską bardzo ładnej roboty, musi mieć dużą wartość pamiątkową, zaś z pierścieni męskich jeden jest ze szmaragdem, drugi z 3 granatami a trzeci z rautkami. Przedmioty te, po-

chodzące z jakiejś kradzieży, są do odebrania w biurze bezpieczeństwa.

Dwa wieprze skradziono wczoraj z chlewa p. Antoniemu Rybotyckiemu, zamieszkałemu przy ul. Świętokrzyskiej pod l. 46. Agent policji, idąc za śladami, doszedł do szopy rakażarskiej, gdzie znalazł ślady, iż w nocy zabito tam wieprza, skutkiem tego aresztowano parobka rakażarskiego Wawrzyńca Trzpiota. notowanego złodzieja, ośm razy sądownie karanego.

Znaczna kradzież. W nocy z piątku na sobotę dostali się złodzieje do mieszkania rzeźnika Natana Hampla, zam. ul. Pilichowska l. 6 i skradli różne złote biżuterie wart. 2000 kor.

Aresztowany oszust. D. 4 bm. aresztowano b. pomocnika kanc. Michała Brudniaka, który pod pozorem wyrobienia posad wyludził od N. Barabasa i T. Weisasa 400 kor.

Kradzież kieszonkowa. W głównej kasie podatkowej skradziono prawnikowi p. Michałowi Drwięga z kieszeni paltota 100 koron.

Za ciężkie pobicie strażnika akcyzowego, oddano do aresztów rzeźnika Izaka Rotha, napadł on strażnika Michała Pawlika, uzbrojony się w jakiś stary pałasz i pobił go wrękomo za to, iż ten nie ujął się za jego chłopcem, którego pobił drugi jakiś chłopak.

Zbłąkanego chłopczyka, liczącego około dwu lat, przytrzymał wczoraj na drodze Wóleckiej, a ponieważ nikt się poń nie zgłosił i nie można z dzieciaka wydobyć, jak się nazywa, ani gdzie mieszka, oddano go w opiekę komisaryatu drugiej dzielnicy.

Zgubiono. Eisig Grabschlein zgubił w drodze z pl. Gołuchowskiego do ul. Bernsteina czarny skórkowy pugilares, zawierający 27 kor. — Służąca Ludmiła Bąk zgubiła swą książkę służbową. — Paulina Mundo wa zgubiła w ul. Słowackiego zielony pugilares, zawierający 13 kor. — Tadeusz Głogowski pozostawił w drodze siatkę do łapania owadów wartości 10 kor.

□ **Czerniowce.** (Kor. wł.) Otwarcie Czytelni T. S. L. w Łużanach. W niedzielę 28 bm. otwartą została przez czerniowieckie Koło T. S. L. czytelnia w Łużanach, w okolicy, zamieszkałej masowo przez Rusinów. W pięknie udekorowanej zielenią czytelni zebrało się z górą 60 mieszczan, kolejarzy i robotników polskich. Przewodniczącym zgromadzenia wybrano p. J. Passakasa, który też zagał obrady podniosłem przemówieniem na temat ważności placówki narodowej w Łużanach. Imieniem Koła T. S. L. otworzył Czytelnię sekretarz, p. Ciciński, zaś delegat, p. Zubrzycki, apelował do rodaków lużańskich, aby wytrwali w tym zapale narodowym, okazanym przy zawiązaniu się Czytelni. Następnie wybrano Zarząd Czytelni, do którego weszli: jako przewodniczący p. Frühling naczelnik stacyi, zastępca Hukal Józef, Müller Marya bibliotekarka, Madej Jan i 5 członków Wydziału.

Na zakończenie odśpiewali obecni kilka pieśni narodowych. Szczere uznanie należy się p. naczelnikowi Frühlingowi, oraz pp. Müllerom, za niestrudzone zabiegi i usiłowania około założenia Czytelni T. S. L. w tak zagrożonej miejscowości jak Łużany, gdyż ludność polska tamtejsza ulegała częściowo rutenizacji.

Dar dla Koła T. S. L. Książd T. Gorazdowski ze Lwowa złożył na fundusz polskiej szkółki Ludowej w Czerniowcach k. 100. Jestto nowy dowód zainteresowania się działalnością T. S. L. na Bukowinie.

Zawieszono obrady. Rada miejska w Czerniowcach usunęła z porządku dziennego obrady nad budżetem aż do 20 maja, a to z powodu wygłaszania mów agitacyjnych dla celów wyborczych i roznamietających pojedyncze narodowości.

⌘ **Pogrom Polaków na Litwie.** Donosiliśmy niedawno o pobiciu w kościele w Butrymańcach tych parafian, którzy śpiewali po polsku. Inicytor tego pogromu miejscowy proboszcz ks. Budro przeniesiony został obecnie przez ks. biskupa wileńskiego na probostwo do Mostów w dekanacie grodzieńskim, gdzie nie będzie miał sposobności do prowadzenia agitacji litwomańskiej.

△ **Statystyka Polaków w Ameryce.** Według urzędowego obliczenia, dokonanego w r. 1901, jest w Stanach Zjednoczonych blisko dwa miliony Polaków, przy czem zrobić należy zastrzeżenie, że cenzus urzędowy uważa za Polaków tylko tych, którzy się urodzili w Polsce, a nie w Ameryce (choćby pochodzili z polskich rodziców i za Polaków się uważali) i takich, którzy wyraźnie przy sporządzaniu spisu ludności orzekną, że przybyli z Polski i że się w Polsce urodzili. Tymczasem, zwłaszcza włościwanie nasi, na zapytanie, gdzie się urodzili, odpowiadają, że w Austrii albo w Rosyi, albo w Prussich i wskutek tego zostają zapisani jako Austriacy, Rosyanie lub Prusacy. Uwzględniwszy ten fakt, tudzież i to, że od ostatniego spisu ludności w Ameryce upłynęło już pięć lat, w ciągu których wychodźstwo trwało ciągle, przypościć należy, że w Stanach Zjednoczonych mieszka obecnie około 3,000,000 Polaków.

Najliczniej mieszkają Polacy w Stanach idących po sobie w porządku następującym: Pensylwania, Illinois, New York, w każdym z tych trzech stanów liczba Polaków przenosi 350,000; dalej Wisconsin, przeszło 150,000; Michigan i Massachusetts, w obu przeszło po 100,000; następuje Ohio z liczbą blisko 90,000; New Jersey przeszło 70,000, Connecticut i Minnesota przeszło po 50,000; Indiana przeszło 30,000, oraz Maryland przeszło 20,000; blisko 20,000 Polaków liczy Texas i Nebraska, a około 10,000 rodaków mają Stany:

California, Rhode Island i Delaware; około 5,000 Polaków liczymy w Stanach: North Dakota, South Dakota, Iowa, Kansas, Colorado, Washington, New Hampshire, West Virginia i Kentucky; w pozostałych stanach liczba Polaków jest niższą; najmniej, bo podobno ani setki braci naszej niema w Alasce.

Co do sposobu życia skupiają się rodacy nasi głównie po większych miastach, pracując tam jako robotnicy po fabrykach, i tak w Chicago mieszka przeszło 250,000 Polaków, w Milwaukee około 70,000, w Buffalo blisko 100,000, w Cleveland około 40,000, w Pittsburgu przeszło 50,000 itd. Prócz tego w Stanach Wisconsin, Michigan, Ohio i innych żyje pokaźna liczba polskich farmerów.

Polacy mieszkają głównie osadami, skupiając się i organizując w parafie; a więc osad polskich w r. 1901 było w Stanach Zjednoczonych przeszło 800, parafii 550, a kościołów polskich około 520, z mniej więcej 550 kapłanami polskimi. Statystyka ta zestawioną była, jakżeśmy wspominali, w r. 1901, a że od tego czasu spora liczba rodaków naszych przybyła do Ameryki, odpowiednio też powiększyły się liczby ich w poszczególnych stanach, miastach, osadach i parafiach, które mnożą się nader szybko, rozwijają i bogacą z roku na rok, dając chlubny dowód polskiej zapobiegliwości i gospodarności w kraju, gdzie lud nasz się wolnością cieszy i nią żyje.

✦ **Bardzo wielki wybór Büsseldorfów** z wiedeńską i angielską mechaniką, po cenach katalogu Büsseldorfera, czyli tak jak w fabryce poleca firma: Prof. Neuhauser i Spółka, Lwów, Bałowego 11. 4843

LITERATURA I SZTUKA

Literatura.

* Z ruskiej literatury. Wydana świeżo „Chlopska czytanka“, dzieło Kor. Newmyraki, zawiera oprócz kilku wierszyków brutalnej treści na temat wyborów i rzekomych krzywd chłopskich, przekład trzech najbardziej pornograficznych bajek Boccaccia z Dekameronu, zohydżających duchowieństwo. Resztę książki zajmuje praca ks. Jarosława Lewickiego, sekretarza ks. metropolity Szeptyckiego i redaktora jego organu dla ludu p. t. „Osnowa“, p. t. „Opowiadania z średniowiecznej historii“, w których ks. Lewicki wyraża się w sposób najohydniejszy o duchowieństwie i papieżu i Kościele katolickim, przedstawiając ich jako największych wrogów ludu.

W naszej Administracji złożyli:

Na polskie gimnazjum w Białej:

A. S. 1 kor., J. S. 1 kor., urząd pocztowy z Kosmacza 5 kor.

Na stałe popieranie nauki języka ojczystego w Zaborze Pruskim:

J. Młynarz z Drohobycza 2 kor.

Na Towarzystwo Szkoły Ludowej (Dar narodowy):

Bronisława Bayer 2-90 kor., Maniszewski i Meinhart 55 hal. jako pozostałą nadwyżkę z rachunku dr. Jana Lisowskiego adwokata w Buczaczu, Ludomiłowie Fiałkiewiczowie ze Sądowej Wiszni 2 kor.

Na budowę kościołów w Galicyi wschodniej:

Olga N. z Wiednia 3 kor.

Wiadomości giełdowe

Krakowski targ na bydło.

Kraków, dnia 3 maja. (Komunikat miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie). Na wczorajszy targ spędzono: a) bydła rogatego rogatego 630 sztuk, b) jałownika 91 szt., c) cieląt 473 szt., d) owiec i kóz 2 szt., e) nierogaczyny 401 szt. — razem 1657 sztuk.

Placono: Woły z paszy za szt. od — do — kor., woły opasowe za 100 kg. wagi żywej od 80 do 82 kor. krowy od 70 do 74 koron — buhaje od 74 do 76 koron. cielęta jałownik po 62 do 70 kor., cielęta wagi od — kor. za jeden cetnar metr. żywej wagi.

Cielęta na sztuki po 26 do 50 kor., nierogaczyna — do — kor. za 1 cetnar metryczny żywej wagi, nierogaczyna tuczna po 124 do 132 kor., za jeden cetnar metr. rzeźnej wagi. Owce po — do — kor. za sztukę.

Sprzedano dla miejscowej konsumpcyi bydła rogatego, cieląt i nierogaczyny 1217 sztuk, na eksport za rogatkami 320 sztuk, bydła rogatego 120 sztuk, nierogaczyny — sztuk, pozostało do drugiego targu bydła i nierogaczyny 60 sztuk.

Ceny powyższe obliczone bez opłaty akcyzowej. Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie.

Z Banku hipotecznego. Z dniem 30 kwietnia br. wynosił stan naszych 4 prc. listów hipotecznych koron 87,719,000, 4½ prc. listów hipotecznych k. 48,440,400, 5 prc. Premiowanych listów hipotecznych k. 2,407,000, łącznie kor. 138,566,400, stan zaś asygnacji kasowych wynosił koron 1,880,800.

We Lwowie 1 maja 1907.

Z targów handlowych.

Wiedeń, 4 maja. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. placono kor. 47- do 47-80.

Tendencja: ustalona.

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 70.— do 70.25. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —.—, Kostkowy prima w skrzyżniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —.—, w całych wagonach K. —.— do —.—, beczkami do —.—.

Tendencja silna.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 29.— do K. 29.50. W beczkach K. —.— do —.—.

Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K. 30.50 do K. 31.—.

Tendencja: słaba.

Wiedeń: dnia 4 maja. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 269.50, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 281.—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 247.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 245.50, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4 proc. 97.—, b) bezprocentowe. Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 21.70, Zakł. kredyt. dla handlu i przem. po 100 zł. 435.—, Clary zł. — m. k. 133.—, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 82.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 90.—, Pożyczka m. Lublany k. zł. 58.—, Ofen 40 zł. 173.—, Palfy 40 zł. m. 45.170.—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 45.50, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 27.50, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 65.—, Salma 185.— zł. m. kon. 84.50. Pożyczka salcburska 193.50, zł. Tureckie oblig. prem. kolej. po fr. 193.50, Losy komunalne m. Wiednia, z r. 1874 475.—.

Berlin, d. 4 maja. Banknoty austriackie 85.—. Spirytus —.—.

Paryż, dnia 4 maja Trzy procentowa renta 95.30, mąka 30.30.

Depesze z targu piątkowego.

Wiedeń, dnia 5 maja. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 665.25, Akcje węgier. Zakładu kredyt. 773.— Akcje Anglo banku 306.25 Akcje Unionbanku 564.50, Akcje Länderbanku 447.25, Akcje Bankvereinu 546.—, Akcje Boden credit —.—, Akcje gal. Banku hipot. 539.—, Akcje kolei państwowych 685.25, Akcje kolei państwowej 131.50 Akcje Tramway A. —.—, B. —.—, Akcje kolei Elbethal 430.—, Akcje kolei póln. 5550.—, Akcje kol. czern. 570.—, Akcje Alpiny 595.75, Akcje Rima Muranyi 552.50, Akcje Prag. Tow. żel. 2585.—, Akcje Fabryki broni 555.—, Akcje tur. tyton. 417.—, Akcje galic. karpac. Tow. naft. 554.564 Oblig. węg. ind. —.— Renta majowa 98.65, Austr. Renta koronowa 98.60 Węg. Renta koronowa 94.25, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 97.55, 4 proc. listy Banku hip. 97.25, płacono 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 100.85, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111.50, 4 proc. listy Banku kraj. 97.75 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101.45, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —.—, Obligacje propinacyjne 98.95, 4 proc. Gal. poź. kraj. z 1893 r. 97.25, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 95.75, Losy tureckie 193.75, Mark. 117.66, Ruble 251.75, Kredyty —.—, Alpiny —.— Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje. —.— ros. 5 proc. pożyczka 1906 85.50.

Uspokojenie spokojne przy przeważnie ustalonych kursach. Lombardy osłabione wskutek lokalnych sprzedaży. Rosyjskie papiery wyżej z powodu Paryża.

Wiedeń. (Tel. wł.) Piątkowe niższe notowania w Nowym Jorku i zwykła cen zboża wywarły niekorzystny wpływ na tendencję wczorajszą, realizacja objawiła się jednak jedynie w lombardach, które straciły 4 korony w porównaniu do piątku. Zresztą nieznaczne tylko dokonały się zmiany. 5 proc. papiery rosyjskie w porównaniu do piątku poszły w górę. Zresztą i w południe uspokojenie było bezochotne. Obie akcje naftowe pozostały bez zmiany.

Berlin, dnia 5 maja. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 208.25, Staatsbahnny 146.25 Disconto Comandit 173.40 Berlin. Tow. handl. 157.— Laura 231.90, Bohumery 231.50 Kolej połudn. wschodnio-pruska —.—, Rubel za got. 214.05 Kolej warsz.-wied. 107.75, Kolej m. rza śródziennego —.—, Kolej Meridionalna 145.75, Losy tureckie 142.25 Renta włoska —.—, „Harpener“ kopalnia węgla 210.75, Kolej Marienburg-Mława 145.75 Konsolidacje —.— Lombardy 23.20, Kolej Henry 140.20, Niemiecki bank narodowy 125.10, Kanada Preferred 177.40, Akcje żelugi hamburskiej 135.—, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark“ 272.—, 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 67.10, 3 1/2 proc. renta rosyjska 68.60 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 78.25, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 91.50 Rheinische Stahlwerke 190.—, Gelsenkirchen 201.—.

Berlin, d. 5 maja. 4 proc. węgierska renta złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje kredytowe 208.25, Staatsbahnny 146.25, Lombardy 23.10, Disconto Comandit 173.40, Ruble 214.05.

Tendencja: silna.

Frankfurt, dnia 5 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa 100.10, Austr. renta srebrna 100.—, Austr. renta złota 99.10 Austr. akcje kredytowe 208.20, Staatsbahnny 146.30, Lombardy 23.25, 4-proc. austr. renta koronowa 98.35.

Tendencja: silna.

Paryż, d. 5 maja. Wczorajsza giełda wieczorna 4 proc. renta francuska 95.17, 4 proc. renta włoska —.— 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 94.20, Losy tureckie —.—, Nowe tureckie Console —.—, Ottomany 710.— Deber 683.— Chartered —.—, Rio-Tinto 24.22, Renta turecka C. —.—, Renta turecka B. —.—, Lancaster —.—, Renta bułgarska —.—, Renta grecka —.—.

Tendencja.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 4 maja. Pszenica na kwiecień 1907 r. od —.— do —.—, Pszenica na maj od 9.12 do 9.13

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński.

Z drukarni „Słowa Polskiego“, we Lwowie, pod zarządem Józefa Ziemińskiego.

Pszenica na październik od 9.52 do 9.53. Zyto na maj 1907 r. od 0.— do 0.—, Zyto na październik od 7.95 do 7.96, Owies na maj 1907 r. od 0.— do 0.—, Owies na październik od 6.84 do 6.85. Kukurudza na sierpień 0.— do 0.—, kukurudza na maj od 5.86 do 5.87, kukurudza na lipiec 1907 od 5.87 do 5.88 Rzepak na maj —.— do —.—, Rzepak na sierpień od 14.75 do 14.95. Pogoda: piękna.

NADEŚLANE.

Za rubrykę tę Redakcyja nie odpowiada.

Laskawa Pani Dobrodziejko!

Czy Pani wie, dlaczego przy zakupie kawy słodowej należy wyraźnie żądać »Kathreiner«?

Oto dlatego, że bez wyraźnego żądania »Kathreiner« naraża się Pani na to, że dać jej jakąś mniej wartościową, naśladowniczo, niernające tych wszystkich znakomitych zalet, jakie prawdziwy »Kathreiner« posiada.

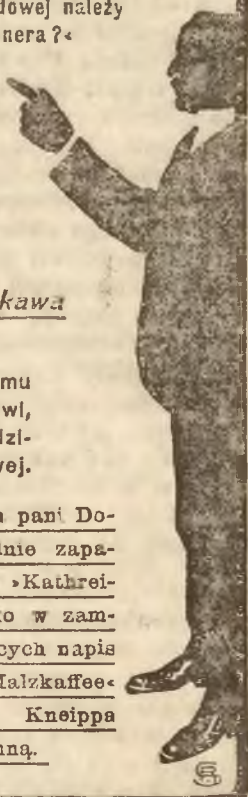
Albowiem tylko

»Kathreiner Kneipp kawa

słodowa«

posiada, dzięki swemu szczególnemu składowi, aromat i smak prawdziwej kawy ziarnowej.

Prosimy zatem: Laskawa pani Dobrodziejka raczy dokładnie zapamiętać, że prawdziwego »Kathreiner« można nabyć tylko w zamkniętych pakietach, mających napis »Kathreiners Kneipp - Malzkaffee« z portretem proboszcza Kneippa jako marką ochronną.



**Jasna myśl,
silne nerwy,
zdrowy sen!**

dostaje się przez ciągłe używanie

Bezalkoholowego

Ceres

Nowy zbiór. Znacznie taniej.

Najlepszy i najsmaczniejszy napój orzeźwiający, na balach. 155

GEORG SCHICHT, A.-G.

Oddział: „CERESWERKE“, Aussiga d. E.

SKŁADY: Bazar kwiatowy, Jan Markowski, Leon Schmalzbach, Alb. Skowron, J. J. Breitmänn, Wilh. Jäger, Kaz. Puchalski, Bolesław Jaroszewski.

Wszeh nauk lekarskich

Dr. Marek Berger

ordynuje jak w roku ubiegłym od maja do Września w Iwoniczu „Willa Stara Poczta“. 4911

ADWOKAT 4428

Dr. Michał Łucki

otworzył kancelaryę w Nadwornie.

W Marienbadzie

ordynuje jak zwyczajnie radca cesarski 4076

willa „Wahnfried“

dr. W. Harajewicz

Dr. K. Podlewski 4784

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11—12 i od 3—5.

ul. Akademicka 14, II p.

Z powodów, od Rady nadzorczej niezależnych, zwolane na d. 12 maja br. Walne Zgromadzenie Drukarni Udziałowej (patrz „Słowo Polskie“ Nr. 196, dnia 27 kwietnia 1907) odbędzie się dnia 20 maja b. r. o tej samej godzinie i z tym samym porządkiem dziennym.

Lwów, 4 maja 1907.

Za Radę Nadzorczą Drukarni Udziałowej

Hempel Maksymilian Merta Adam sekretarz. prezes. 5078

Adwokat Dr. Henryk Goldstern

otworzył kancelaryę adwokacką w STRYJU przy ul. Hosza. 3601

Sekundaryusz Szpitala powszechnego

Dr. W. Bader

specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani ordynuje od 12—1 i 3—5 ul. Jagiellońska 12, II p. 4972

Przeniosłem

kancelaryę adwokacką

do domu przy ulicy Wałowej 31

4988

Dr. Westreich.

Francensbad

Zakład i Pensjonat leczniczy (willa dra Steinsberga) z komfortem urządzone i wspaniale położony. — Dr. Steinsberg Na żądanie prospekty. 4301



Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy

LWÓW, plac Halicki I. — polecają w wielkim wyborze. Praktyczne i gustowne podarki jak lornetki, cwikiery złote, złoczone itp., okulary, barometry, hygrometry w zwykłych lub ozdobnych ramach. 144

„Franciszka Józefa“ Woda gorzka: znakomity naturalny środek na przeczyszczenie. Proszę żądać wody „Franciszka Józefa“. 3557

Serravallo
wino chinin. z żelazem

Na wystawie higien. w Wiedniu w r. 1906 odznaczon. nagrodą rząd. i dypl. honor. do złotego medalu. Środek wzmacniający dla słabowitych, anemicznych i rekonwalescentów. Środek pobudzający apetyt, wzmacniający nerwy, czyszczący krew.

Przyjemny w smaku. Przeszło 5000 lekarskich poleceń. **J. SERRAVALLO. Trieste Barcola.**

Do nabycia w aptek. w flaszczkach półlitr. po 2 kor. 80 h., 1-litr. flaszka k. 4.30.

Główny skład wysył. (hurt.), Wiedeń K. k. Alte Feldapotheke I. Stefansplatz 8. 319

Krajowy styryjski zakład leczniczy **Neuhaus** blisko Cilli (397 m. n. p. m.)

starodawne akrotermy 37° Celsusza i źródło wody słodkiej do picia. Stacja kolejowa Cilli. Kąpiele termowe, kuracja wodą do picia, elektryczne kąpiele, masaż, szwedzka gimnastyka lecznicza, elektroterapia i t. d.

Znakomite postępy kuracyjne przy chorobach kobiecych i nerwowych, podagrze, reumatyzmowi i t. p. chorobach.

Mierne ceny. Dyrektor i lekarz zakł. dr. Hiebaum.

Objaśnienia i prospekty bezpłatnie przez dyrekcję zakładu.

Sezon od maja do października. 3841

Serg twarde i płynne
glicerynowe mydło
czyni skórę białą i delikatną.
Wszędzie do nabycia.

1113

Z względu na krótkość terminu, smiem niniejszem jeszcze raz zwrócić się do tej małej ilości dotąd jeszcze niefotografowanych tutejszych JW. Panów Profesorów i Lekarzy, — aby raczyli zjawić się w moim zakładzie najpóźniej do 10 maja b. r., a tem samem zechcieli stycznić się w myśli odezwy Komitetu Wystawy ze stycznia i marca 1907 do dokonania dzieła, prawie, że już ukończonego.

4968

Z poważaniem

Mikołaj Lissa

C. i k. nadworny fotograf we Lwowie

Akademia 18.

Truskawiec Lekarz zakładowy dr. Praszčil b. asystent Uniwersytetu i sekundaryusz szpitala powszechnego we Lwowie ordynuje jak corocznie od 15 maja. 5085

Cyryl Kamiński

specjalista w masażu i hydropatii, operator nagniotków, stawia bańki, pijawki i pielęgnuje chorych według ordynacji WP. Lekarzy. Lwów ul. Piekarska I. 23. 5080

Dr. J. Scharf

ordynuje jak w latach ubiegłych w Karlsbadzie Dom „Rubin“, naprzeciw Mühlbrunn. 5077

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. porąką Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Białej i Czajcu